

OD REDAKCJI

Dla filologa „agon” to przede wszystkim część komedii staroattyckiej, w której dwójka postaci (protagonista i antagonistą) wiecie spór kluczowy dla warstwy ideowej sztuki. Znaczeniowa pojemność i niezwykła operacyjność pojęcia sprawiły jednak, że w kulturze agon objął kilka powiązanych ze sobą pól semantycznych i dziś funkcjonuje nie tylko jako synonim zawodów, rywalizacji czy konkursu, lecz także jako konkretny termin w ramach teorii gier (np. Rogera Caillois) czy teorii walki (m.in. Tadeusza Kotarbińskiego).

W kolejnym numerze naszego rocznika zaprosiliśmy do namysłu nad agonem literackim. Wydaje się bowiem, że relacje pomiędzy epokami, prądami, a przede wszystkim między pokoleniami i poszczególnymi autorami ujmuje się często w kategoriach antagonistycznych. Nasi autorzy przyglądają się tej tendencji i pytają zarówno o jej teoretyczne podstawy, jak i kanon pisarskich pojedynków, który organizuje naszą wyobraźnię. Jak pokazują zgromadzone w roczniku artykuły, spojrzenie na literaturę różnych narodowości przez pryzmat agonu problematyzuje podstawowe dla filologa zagadnienia, takie jak sposób przyswajania i odrzucania „wpływu”, kształtowanie się pisarskiej indywidualności, dialog z tradycją i współczesnością, ciągłości i zerwania w procesie historyczno-literackim, kryteria oceny dzieł sztuki, formowanie się badawczych legend i stereotypów czy kulisy życia literackiego.

Szczególne miejsce w numerze zajęły artykuły poświęcone wyjątkowemu w polskiej kulturze pojedynkowi wieszczów. Od opublikowania monografii Manfreda Kridla *Antagonizm wieszczów. Rzecz o stosunku Słowackiego do Mickiewicza* (wyd. 1925) upłynęło wiele lat, ale mimo dystansu badaczy do tego szczególnego ujęcia relacji poetów wydaje się, że dzieje polskiego romantyzmu postrzegamy wciąż w kategoriach kontrowersji, agonów, zatargów osobistych i estetycznych poszczególnych twórców. W dużej mierze taki ogląd pierwszej połowy XIX wieku zawdzięczamy utrwalonemu w kulturze (także popularnej) wizerunkowi wzajemnej niechęci Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Wydaje się jednak, że w związku ze współczesną dynamiką widzenia romantyzmu antagonizm wieszczów domaga się nowych ujęć, reinterpretacji, dopowiedzeń.

Temat numeru otwierają więc artykuły dotyczące romantycznego sporu, ale dopełniają go teksty poszukujące ponadindywidualnych praw agonu literackiego oraz konkretne studia przypadków z różnych epok i przestrzeni kulturowych. Sądzymy, że wszystkie te propozycje badawcze dostarczają odpowiedzi na pytanie o atrakcyjność literaturoznawstwa kompetytywnego, a przynajmniej prowokują pytania o sens i znaczenie prowadzonych w kulturze pojedynków.

Ewa Hoffmann-Piotrowska, Damian W. Makuch